



## Drodzy Rolnicy!

*Składamy Wam wszystkim ogromne podziękowania za kolejny rok ciężkiej pracy, za codzienny wysiłek podejmowany w odwiecznym rytmie odmierzonym przez pory roku. Dziękujemy za trud i wysiłek, jaki wkładacie w swoją pracę i życzymy sprzyjających warunków prawnych i pogodowych, a także poprawy opłacalności produkcji rolnej i dobrych rynków zbytu.*

**Przewodniczący  
Rady Gminy  
Kobylnica  
Józef Gawrych**

**Wójt Gminy  
Kobylnica  
Leszek Kuliński**

## KOŃCZĄ SIĘ ŻNIWA – CZAS NA DOŻYNKI

**Jedni gorączkowo zbierają to co jeszcze zostało na polach inni przygotowują ziemię pod nowe zasiewy. Tegoroczne żniwa powoli dobiegają końca. Producenci coraz głośniej narzekają na nieopłacalne ceny.**

Tegoroczne żniwa są opóźnione w stosunku do poprzednich lat. Problemem była pogoda, głównie opady, które utrudniały zbiór. Wielkie gospodarstwa zajmują się już zasiewem pól rzepakiem lub kończą kosić zboża jare, Mniejsze, potrzebują jeszcze kilka słonecznych dni na skoszenie pozostałego zboża. Ilościowo zboża jest dużo. Niezadowolenie wśród rolników budzą ceny w skupach. Analitycy rynku radzą, by zboża nie sprzedawać bezpośrednio po żniwach. Jednak rolnicy są zdeterminowani, gdyż potrzebują pieniędzy. Ponosili wysokie koszty produkcji i teraz chcieliby chociaż część tych wydatków odzyskać. A jest to niemożliwe, gdyż oferowane przez skupujących ceny, nie pokrywają nawet kosztów produkcji. Pszenica konsumpcyjna kupowana jest w cenie około 450 złotych za tonę, żyto maksimum po 200 złotych, owies - 160, a za jęczmień w dobrym gatunku skupujący płacą nie więcej niż 280

złotych. Jak podaje Władysław Szóstakiewicz specjalista ds. produkcji roślinnej z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Strzelinie na niekorzyść producentów zbóż działa także fakt, że oferowane do sprzedaży ziarno jest bardzo niskiej jakości. Przede wszystkim przyczyniły się do tego złe warunki pogodowe. Wiosenna susza i późniejsze opady. Poza tym rolnicy nie stosowali wcale, bądź maksymalnie ograniczali dawki nawozów sztucznych i środków ochrony roślin. Skutek tych zaniechań to niższe plony i gorsza jakość ziarna. A znalezienie przyczyny takich praktyk wcale nie jest trudne - brak pieniędzy. I tu koło się zamyka. Kończą się żniwa i jak Polska długa i szeroka, w całym kraju odbywać się będą dożynki. Prastare święto plonów zakorzeniło się już od wielu lat w tradycji naszego regionu. Jest to dzień, kiedy rolnicy pragną podziękować za plony, które właśnie zebrali. Dzień ten stał się zarazem okazją do zabawy, która zbliża i integruje ludzi na co dzień pracujących na roli oraz sprzyja pielęgnowaniu ludowej tradycji przekazywanej na wsi z pokolenia na pokolenie. W tym roku rolę gospodarza Gminnych Dożynek przyjął

do siebie sołectwo Sycewice. Dożynki, zgodnie z tradycją rolniczą, rozpoczną się w pierwszą niedzielę września uroczystą Mszą Świętą w intencji rolników w miejscowym kościele, po której wszyscy uczestnicy w barwnym pochodzie udadzą się na stadion, gdzie odbędą się dalsze uroczystości. Program dożynek jest bardzo bogaty. Zaplanowane zostały konkursy na wieniec i chleb dożynkowy. Rozstrzygnięty zostanie konkurs „Piękna Wiesź”. Odbędzie się finał turnieju sołectw w którym poszczególne miejscowości naszej Gminy od początku tego roku toczyły rywalizację w różnych dyscyplinach sportowych. Nie zabraknie występów znanych zespołów ludowych, prezentacji stoisk twórców ludowych, kół gospodyń wiejskich oraz licznych pokazów sportowych oraz konkursów dla dzieci i dorosłych. Dobrą zabawę podtrzymywać będą punkty gastronomiczne i piwne ogródki. Ukoronowaniem wieczoru będzie zabawa taneczna przy dobrej muzyce granej przez zespół „Pulsar”. W tym roku gospodarzem wojewódzkich dożynek będzie Słupsk. Odbędą się one 13 września w dolinie Charlotty.

Tomasz Włodkowski

# Rada Gminy uchwaliła

• 29 czerwca 2009 r.

Porządek sesji

1. Otwarcie XXXIV sesji Rady Gminy – stwierdzenie quorum.

2. Przyjęcie porządku obrad.

3. Przyjęcie protokołu Nr XXXIII/2009 z sesji Rady Gminy z dnia 29 maja 2009 roku.

4. Informacja Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podjętych w okresie międzysesyjnym.

5. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym.

6. Informacja Gminnego Ośrodka Kultury w Kobylnicy na temat organizacji wypoczynku i rozrywki w okresie letnim.

7. Sprawozdanie Straży Gminnej w Kobylnicy z wykonania nałożonych zadań.

8. Przyjęcie projektów uchwał Rady Gminy:

- o zmianie uchwały w sprawie budżetu Gminy Kobylnica na 2009 r., oraz o zmianie w budżecie Gminy Kobylnica na 2009 rok,

- wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy funduszu sołeckiego w 2010 roku,

- o zmianie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie 1m2 pasa drogowego dróg gminnych na terenie Gminy Kobylnica,

- ustalenia regulaminu określającego wysokość oraz warunki przyznawania nauczycielom dodatków: za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego oraz za warunki pracy; szczegółowy sposób obliczania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i z godziny doraźnych zastępstw, ustalenia wysokości innych nagród i świadczeń wynikających ze stosunku pracy, dla nauczycieli zatrudnionych w jednostkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kobylnica,

- uchylene uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kobylnica oraz zmianę miejscowych planów wsi Widzino, wsi Łosino z fragmentem Zajęczkowa, dla zespołu elektrowni wiatrowych w obrębie geodezyjnym Widzino, dla linii energetycznej 110kV i dla realizacji zespołu elektrowni wiatrowych w obrębach geodezyjnych Sierakowo, Kończewo, Zajęczkowo, Łosino, Widzino i Kobylnica pod trasę gazociągu DN 700 wraz z urządzeniami infrastruktury technicznej,

- przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kobylnica oraz zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego: wsi Widzino, wsi Łosino z fragmentem Zajęczkowa, dla zespołu elektrowni wiatrowych w obrębie geodezyjnym Widzino; dla linii energetycznej 110kV; dla realizacji zespołu elektrowni wiatrowych w obrębach geodezyjnych Sierakowo, Kończewo, Zajęczków, Łosino, Widzino i Kobylnica; dotyczącego wprowadzenia trasy projektowanego gazociągu w/c Bytów-Słupsk-Wieszyno-Redzikowopod trasę gazociągu DN 700 wraz z urządzeniami infrastruktury technicznej,

- uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kobylnica Południe”.

9. Informacje z prac stałych komisji Rady Gminy.

10. Wolne wnioski i zapytania

11. Zakończenie XXXIV sesji Rady Gminy Kobylnica.

## KOBYLNICA W „ZŁOTEJ DZIESIĄTCE”!



Gmina Kobylnica zajęła 9. miejsce w Złotej Dziesiątce Gmin w prestiżowym rankingu „Rzeczpospolitej”. Tegoroczna jedenasta już edycja rankingu najlepszych polskich samorządów, obejmowała cztery lata działalności samorządów (tj. lata 2005-2009). Uroczysta gala, podczas której wręczono dyplomy odbyła się 10 lipca w Warszawie w siedzibie redakcji „Rzeczpospolitej”. Gmina Kobylnica była oceniana w grupie 1650 zgłoszonych samorządów wiejskich. I miejsce w tej kategorii zajęła gmina Kobylanka w województwie zachodniopomorskim. Nasza gmina uplasowała się najwyżej wśród gmin pomorskich, a od zwycięskiej Kobylanki dzieliło nas niespełna 10 punktów. W pierwszym etapie konkursu wszystkie samorzady były oceniane na podstawie danych uzyskanych z Ministerstwa Finansów. Pod uwagę brano dynamikę wydatków i dochodów oraz nakład finansowy na inwestycje. W każdej grupie samorządów wyłoniono 200 najlepszych podmiotów

i do nich zostały wysłane ankiety, po wypełnieniu których można było uzyskać dodatkowe punkty za takie elementy jak współpraca z organizacjami pozarządowymi, wydatki na mieszkalnictwo, posiadane certyfikaty, wydatki na promocję, wspieranie przedsiębiorczości na terenie gminy oraz jakość szkolnictwa. - W przypadku gmin wiejskich oraz miejsko-wiejskich znalezienie się w 200 najlepszych samorządów jest już sukcesem, bo można powiedzieć, że oznacza to przynależność do szeroko pojętej czołówki w tych kategoriach. - mówił Andrzej Porawski, członek Kapituły Dyrektor Biura Związku Miast Polskich relacjonujący w imieniu Jerzego Buzka wyniki prac komisji. Wysokie 9. miejsce jest potwierdzeniem, że kierunki rozwoju, które przyjęliśmy są właściwe i przynoszą efekty. Do tej pory mieściliśmy się w okolicach pierwszej setki gmin. PA

## Konkurs na logo Gminy rozstrzygnięty!



22 lipca w Urzędzie Gminy zebrała się komisja konkursowa, która wyłoniła z ponad 140 propozycji zwycięski projekt.

Autorem najlepszego projektu jest pan Piotr Piasecki z Łodzi. Podczas uroczystej prezentacji Logo 6 sierpnia, w obecności władz Gminy pan Piotr odebrał nagrodę w wysokości 1 500 złotych, oraz podpisał umowę upoważniającą Gminę do korzystania z zaprojektowanego znaku. Od teraz nowe logo będzie wykorzystywane w materiałach promocyjnych Gminy. Konkurs został ogłoszony przez Wójta Gminy i miał ma charakter otwarty - mogli brać w nim udział nie tylko artyści, lecz także firmy zajmujące się identyfikacją wizualną oraz szeroko rozumianym marketingiem. Zainteresowanie konkursem przeszło najśmielsze oczekiwania - 64 autorów przysłało 144 projekty znaków graficznych.

Iwona Chrapkowska

## Będą inwestycje

Aktualnie w Gminie realizowane są dwa przetargi. Jeden z nich ogłoszony został na wykonanie prac związanych z budową kanalizacji na ulicy Wodnej i Strumykowej w Kobylnicy, a drugi na przebudowę budynku świetlicy wiejskiej w Kuleszewie w celu adaptowania go na ośrodek pracy z młodzieżą. We wrześniu należy spodziewać się ogłoszenia przetargu na budowę Centrum Administracyjno – Kulturalnego w Kobylnicy przy ul. Wodnej. Znajdzie tu pomieszczenia Gminny Ośrodek Kultury wraz z salą teatralną i pomieszczeniami dla instruktorów prowadzących zajęcia z młodzieżą, Ośrodek Pomocy Społecznej, Gminnego Zespołu Ekonomiczno – Administracyjno – Gospodarczego Szkół, Straż Gminna i Policja. Planowane jest również ogłoszenie w przyszłym roku przetargu na budowę na sąsiedniej działce pomieszczeń biurowych Urzędu Gminy Kobylnica.

TW

## Obradowali sołtysi



31 lipca w Kobylnicy odbyła się narada sołtysów z udziałem Wójta Leszka Kulińskiego, Sekretarza Jana Plutowskiego i Skarbnika Izabeli Hubert oraz kierowników jednostek organizacyjnych Gminy. W naradzie udział wzięli również kierownik Rejonu Słupskiego GDDKiA w Gdańsku Jerzy Głuszak i podkomisarz Paweł Molis z II Komisariatu Policji w Słupsku. Na naradzie omówiono sprawy związane z funduszem soleckim, bezpieczeństwem i realizacją inwestycji. Dokonano również podsumowania zebrań wiejskich i realizacji zgłaszanych wniosków. Wysłuchano informacji o dodatkowych kursach PKS i likwidacji kursów nierentownych.. Ustalono też harmonogram współpracy sołtysów ze Strażą Gminną, który będzie realizowany od stycznia 2010 r. Ważnym punktem zebrania było zapoznanie się z materiałami na temat: „Szkolenie ludności w zakresie powszechnej samoobrony”.

TW

## Rada Gminy uchwałała

• 31 lipca 2009 roku

Porządek sesji

1. Otwarcie nadzwyczajnej XXXV sesji Rady Gminy – stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie projektów uchwał Rady Gminy:
  - o zmianie uchwały w sprawie budżetu Gminy Kobylnica na 2009 r., oraz o zmianach w budżecie Gminy Kobylnica na 2009 rok.
  - w sprawie zatwierdzenia projektu systemowego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet VII „Promocja integracji społecznej”, Działanie 7.1 „Rozwój oraz upowszechnianie aktywnej integracji”, Poddziałanie 7.1.1. „Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej”,
  - nadania nazwy ulicom w Kobylnicy,
3. Zakończenie nadzwyczajnej XXXV sesji Rady Gminy.

## Słupską obwodnicę budują zgodnie z planem

Wszystkie prace idą zgodnie z harmonogramem i powinny zostać zakończone w terminie, czyli do 19 września przyszłego roku – mówi kierownik Rejonu Słupskiego GDDKiA w Gdańsku Jerzy Głuszak. Z dnia na dzień widać jak prowadzone z dużym rozmachem prace budowlane na słupskiej obwodnicy w szybkim tempie posuwają się do przodu. Na razie spore utrudnienia mają kierowcy w Łosinie i Reblinku, gdzie występuje ograniczenie prędkości i zwężenie dróg powodujące korki w godzinach szczytu. Na ukończeniu jest budowa mostu na Słupi. Również mocno zaawansowane są prace przy budowie wiaduktów. Na całej długości szesnastokilometrowej trasy budowane są nasypy i umacnianie skarpy. Prowadzona jest wymiana gruntu. Ponadto przekładane są instalacje uzbrojenia terenu, które znajdują się na trasie przebiegu nowej drogi. Przypominamy, że na całej długości obwodnicy powstaje 39 obiektów inżynierskich, m.in. most, wiadukt kolejowy i 12 wiaduktów drogowych. Ponadto budowanych jest pięć przejść dla zwierzyny, płazów i gadów. W ciągu obwodnicy będą się znajdowały cztery węzły drogowe: Reblinko, Kobylnica, Globino i Redzikowo, czyli miejsca pozwalające na wjazd i zjazd z niej. Wykonawcą robót jest konsorcjum firm Strabag i Wakoż. Budowa rozpoczęła się 19 sierpnia ubiegłego roku i ma trwać 25 miesięcy.

Red.



## Z wizytą na budowie



Trwają intensywne prace przy budowie trzykondygnacyjnego budynku wielorodzinnego z 24 lokalami socjalnymi w Kwakowie. Dwie klatki schodowe w budynku prowadzić będą do mieszkań typu M-1 (ok. 38 m kw., pokój z aneksem kuchennym, łazienka, korytarz i pomieszczenie gospodarcze) i M-2 (ok. 45 m kw., pokój z aneksem kuchennym, sypialnia, łazienka, korytarz, pomieszczenie gospodarcze). Budowę „pod klucz” sprawnie wykonuje Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Milenium” z Leszna koło Kartuz. Zakończenie budowy ma nastąpić 31 września 2010 r.

TW

# „Rośnie” Galeria „Pod Wiatrakami”

Trwają intensywne prace przy budowie galerii handlowej „Pod Wiatrakami” w Kobylnicy. Jest to drugi obiekt nowej sieci handlowej w Polsce o nazwie Stop-Shop. Pierwszy otwarto w ubiegłym roku w Legnicy. Trzeci zostanie zbudowany w Kosakowie koło Gdyni.

Budowa prowadzona jest w bezpośrednim sąsiedztwie marketu „Obi”. Galeria będzie miała kształt podkowy i powierzchnię 20 tysięcy metrów kwadratowych pod dachem. Główną część obiektu stanowić będzie wielki market z produktami spożywczymi oraz sprzętem AGD i RTV. W jego skład wejdzie sklep spożywczy sieci „Piotr i Paweł”, duży sklep sieci Avans oraz ponad 20 sklepów i lokali usługowych w pasażu. Projekt ten realizuje warszawska firma Trigonella. - Jestem bardzo zadowolony z lokalizacji tej inwestycji w naszej Gminie, bo wykonawcy robót ziemnych i budowlanych będą pochodzić z naszego regionu. Jest to duża szansa na nowe miejsca pracy dla mieszkańców Gminy Kobylnica i z najbliższej okolicy - mówi Leszek Kuliński, Wójt Gminy Kobylnica. Red.



## Sycewice, Kuleszewo i Lulemino następne w kolejce do kanalizacji



17 sierpnia w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Kobylnica w obecności Wójta Leszka Kulińskiego podpisana została umowa na realizację budowy kanalizacji sanitarnej w Gminie Kobylnica w miejscowościach: Sycewice, Lulemino i Kuleszewo.

Umowę podpisali: Prezes Zarządu „Wodociągi Słupsk” Sp. z o.o. Andrzej Wójtowicz jako beneficjent unijnych środków oraz Stanisław Ciocek - szef słupskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych i Sanitarnych „CESTA”, które wygrało przetarg na budowę kanalizacji. Podpisanie umowy stanowi kolejny element „Programu gospodarki wodno-ściekowej w rejonie Słupska”, który realizują w naszej Gminie „Wodociągi Słupsk” Sp. z o.o. - Przypomnijmy, że „Program gospodarki wodno-ściekowej w rejonie Słupska” stanowi wspólne przedsięwzięcie trzech samorządów: miasta Słupska oraz gmin wiejskich: Słupsk i Kobylnica. Całkowity koszt projektu wynosi ponad 20 mln euro. Unia Europejska dofinansowuje zadanie w wysokości ok. 70%. Obecnie rozpoczęte zostały prace projektowe. Z chwilą ich ukończenia i otrzymania pozwolenia na budowę ruszą prace budowlane. Red.

## Atrakcje Gminy Kobylnica

W maju nieopodal miejscowości Kuleszewo przy trasie Łosino – Kępice, na ponad 7 hektarach terenu powstało pole do paintballa. Trójka przyjaciół postanowiła zaryzykować swój czas i pieniądze, aby stworzyć z czasem pole paintballowe, jakiego w Polsce jeszcze nie ma. To wszystko nie byłoby możliwe gdyby nie ogromne wsparcie i życzliwość urzędników z Gminy Kobylnica, którzy pomogli znaleźć teren i nie uprzykrzali życia biurokratycznymi szczegółami. Pod względem powierzchni jest to jedno z większych pól paintballowych w Polsce. Jeśli chodzi o ukształtowanie terenu to prawdopodobnie drugiego takiego w Polsce niema. Niestety zagospodarowanie tak dużego terenu, wymaga czasu i ogromnego wysiłku, dlatego na chwilę obecną bunkry, umocnienia i inne przeszkody zajmują zaledwie 1/6 całości powierzchni. W niedalekiej przyszłości stworzony zostanie tu tor dla quadów oraz zjazdy linowe. Paintball to gra zespołowa w terenie lub zabudowaniach z użyciem markerów i wyposażenia do rozgrywek taktycznych na polu bitewnym. Ochronę podczas gry zapewnia dobre wyposażenie. Gracze otrzymują: kombinezony, ochraniacze na szyję i rękawice. Podstawą bezpieczeństwa są maski termalne, zapewniające doskonałą widoczność i swobodę. Paintball to rewelacyjna zabawa zarówno dla dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. Inf. własna



## Przed pierwszym dzwonkiem szkolnym

Zakończono malowanie pomieszczeń ZSS w Kobylnicy. Malowaniem objęte zostały korytarze, klatki schodowe i sala komputerowa w gimnazjum. Urządzono pokój socjalny dla obsługi. Zmodernizowano salę forum, świetlicę oraz pomieszczenia przyległe. Prace remontowe wykonano ze środków pochodzących z wynajmu szkolnych pomieszczeń. W Słonowicach wyłożony został kostką brukową odcinek drogi od szosy do szkoły. Kostką wyłożono również parking i plac przed szkołą. W zespole Szkół Samorządowych w Sycewicach wykonano ostatni już etap modernizacji łazienek szkolnych. 1 września dla niektórych dzieci szkolny dzwonek zabrzmiał po raz pierwszy. Zgodnie z obowiązującą reformą obniżania wieku szkolnego do sześciu lat oraz obowiązkowego wychowania przedszkolnego dla dzieci pięcioletnich, również w szkołach podstawowych naszej Gminy utworzone zostały takie oddziały dla najmłodszych. Od 2011 r. zmiany te będą obowiązkowe dla wszystkich pięciu i sześcioletnich dzieci. W SP w Kobylnicy 17 pięcioletków rozpocznie naukę przedszkolną, a 9 sześciolatek rozpocznie naukę w klasie pierwszej. Naukę w tej szkole podejmować będzie we wszystkich klasach 275 dzieci. W Sycewicach w szkole podstawowej, do której w tym roku szkolnym uczęszczać będzie 139 uczniów, utworzony został 1 oddział sześciolatek z 15 uczniami. W Kwakowie 102 dzieci uczęszczać będzie do podstawówki, a do oddziału sześciolatek pójdzie 16 dzieci. 124 uczniów pobierać będzie naukę w SP w Kończewie. Do oddziału sześciolatek w tej szkole pójdzie 18 uczniów. Słonowice w tym roku tworzą oddział przedszkolny dla 13 pięcioletków i jeden oddział dla 24 sześciolatek. Łącznie 151 uczniów będzie pobierać naukę w tej szkole. Nie będzie tłoku w gimnazjach. W Kobylnicy naukę rozpocznie 236 uczniów, a w Sycewicach 255. Inf. własna

# SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

W imieniu Zarządu Spółki oraz władz samorządowych – Miasta Słupska, Gminy Słupsk i Gminy Kobylnica - zapraszam mieszkańców rejonu Słupska na Dni Otwarte „Wodociągów Słupsk”.

5 września, w sobotę, w godz. 10-14 zostaną udostępnione do zwiedzania obiekty technologiczne Spółki: Stacja Uzdatniania Wody przy ul. Westerplatte oraz komunalna Oczyszczalnia Ścieków w Słupsku przy ul. Sportowej. Na co dzień obiekty te służą zaspokajaniu najważniejszych publicznych potrzeb naszej lokalnej społeczności. Zapewniają nieprzerwaną dostawę wody do naszych mieszkań i zakładów oraz chronią środowisko, w którym żyjemy i pracujemy. Są więc jednymi z najważniejszych elementów naszej codziennej egzystencji, które od czasu do czasu trzeba po prostu zobaczyć, choćby z czystej ciekawości, a nawet i skontrolować... Zapraszam serdecznie Państwa do zwiedzenia naszego wspólnego majątku, którym chcemy się przed Państwem zarówno pochwalić, jak i rozliczyć. Pokażemy również Państwu nasze laboratoria, gdzie prowadzimy stały monitoring naszych usług. Zobaczyć będzie można Centrum Edukacji Ekologicznej przy Oczyszczalni Ścieków, gdzie będzie można obserwować pod mikroskopem mikroorganizmy używane do oczyszczania ścieków. Tam też otwarta dla Państwa będzie również jedna z największych w Polsce kompostowni osadów i odpadów zielonych, produkująca nasz nawóz organiczny BIOTOP. Na bazie głównej przy ul. Orzeszkowej 1 czynne będzie Biuro Obsługi Klienta, gdzie będzie można załatwić zaległe sprawy i porozmawiać z pracownikami Spółki. Razem z samorządami Miasta Słupska oraz Gmin Słupsk i Kobylnica realizujemy olbrzymi projekt inwestycyjny pn. „Program gospodarki wodno-ściekowej w rejonie Słupska” - za ponad 20 mln euro. Chcielibyśmy pokazać Państwu, że racjonalnie i efektywnie wydajemy powierzone nam środki finansowe - tak samo, jak wykazujemy to Komisji Europejskiej, która przyznała dotację na ten cel w wysokości ponad 13 mln euro. Tym bardziej zachęcam Państwa do tego, by ocenić i poddać rzeczowej krytyce dotychczasowe nasze działania, również w kontekście opłat za wodę i ścieki, jakie Spółka wystawia Państwu w rachunku. Będziemy w tym dniu do Państwa dyspozycji i postaramy się odpowiedzieć na każde, nawet najtrudniejsze pytania. Spółka od 1 stycznia 2010 roku rozpocznie działalność zbiorowego odprowadzania ścieków również na terenie Gminy Słupsk i Gminy Kobylnica. Do końca 2010 roku wszystkie ścieki z trzech gmin naszego regionu zostaną oczyszczone w jednej z najlepszych polskich komunalnych oczyszczalni ścieków – oczyszczalni „Wodociągów Słupsk”. Dlatego bardzo zależy nam, aby zaproszenie dotarło również do mieszkańców gmin ościennych m. Słupska. Tyko wspólne starania, zrozumienie zagrożeń i powszechna zgoda na prowadzenie inwestycji chroniących środowisko lokalne, pozwoli na finalny efekt ochrony wód dorzecza Słupi, najcenniejszego waloru naszego regionu. Szczegóły organizacyjne podane zostaną w mediach lokalnych oraz na stronach internetowych Spółki oraz Miasta i Gmin.

Do zobaczenia 5 września!

*Andrzej Wójtowicz Prezes Zarządu „Wodociągów Słupsk” Sp. z o.o.*

Zapewniamy dojazd autokarami, które odjadą z pl. Zwycięstwa w Słupsku: na Oczyszczalnię Ścieków o godz. 10 i 11 oraz na Stację Uzdatniania Wody – o godz. 12.



## PODSUMOWANO DZIAŁALNOŚĆ OSP W GMINIE



Przed remizą strażacką Ochotniczej Straży Pożarnej w Luleminie odbyła się 3 lipca zarządona przez Komendanta Gminnego OSP Roberta Smysła odprawa służbowa podsumowująca działalność Ochotniczych Straży Pożarnych w Gminie Kobylnica za pierwsze półrocze 2009 r. Na odprawę zostali zaproszeni: Komendant Miejski PSP w Słupsku bryg. Andrzej Gomulski, Sekretarz Gminy Jan Plutowski, Skarbnik Gminy Izabela Hubert. Omówiono udział jednostek OSP w akcjach ratowniczych i w likwidacji miejscowych zagrożeń. Wytoczono zadania na następne półrocze.

Odprawę rozpoczął Prezes ZOGmZOSP Leszek Kuliński dokonując oceny i analizy zdarzeń za pierwsze półrocze 2009 r. oraz przedstawił główne zamierzenia inwestycyjne w straży. Podczas odprawy nowo wstępującym do OSP strażakom wręczone zostały świadectwa ukończenia kursu szeregowych. Podsumowana została również działalność szkoleniowa oraz osiągnięte wyniki sportowe młodzieży strażackiej i drużyn OSP podczas gminnych i powiatowych zawodów sportowo – pożarniczych w Ustce, na których nasze jednostki zdobyły drużynowo III miejsce. Omówiono finał gminny i powiatowy Konkursu Plastycznego „Kłęska, powódź czy huragan - straż pożarna ci pomaga”. Strażacy otrzymali pochwałę za udział w zabezpieczeniu koncertów „Budki Suflera” i innych zespołów podczas występów w trakcie „Dni Kobylnicy”. Gratulacje i słowa uznania za wzorowe przygotowanie imprezy związanej z obchodami 50-lecia OSP we Wrzącej otrzymali od prezesa ZOGmZOSP strażacy z tej jednostki. Do życzeń przyłączył się Komendant Miejski PSP bryg. Andrzej Gomulski w którego wystąpieniu można było usłyszeć wiele ciepłych słów oraz wypowiedzianych pozytywnych ocen dotyczących działalności strażaków ochotników z terenu naszej Gminy. Strażacka odprawa zakończyła się wspólnym poczęstunkiem z grilla.

TW



## Bajka o biednym Lisie i Donaldzie Sknerusie

Niezależnie od tego jak się w przyszłości potoczą losy polskiej telewizji publicznej i jak skończy swój żywot ustawa medialna, to jedno na pewno nie ulega wątpliwości, że tego molocha zlepionego ze styropianowych kumpli, partyjnych koleśków, kuzynów, ciotek i szwagrów, rozpedzić należało już dawno. To towarzystwo wzajemnej adoracji dba wyłącznie o własne i rodzinne interesy, żyjąc w przekonaniu, że misja to taki kościółek gdzieś w Zanzibarze, Zairze czy za... górami. I słusznie. Misjonarzy niech sobie zatrudnia kościół, telewizyjna sitwa jest od klepania kasy. Skąd ma biedny Lis Tomaszek wziąć kapuchę na alimenty dla pięknej, roztańczonej Kingi, córeczek Poli i Igi? Bezrobotna pani Hanna Lis primo voto Smoktunowicz, de domo Kedaj, też kaszanki jeść i w fufajce chodzić nie będzie. Uchowaj nas Boże od trzeciego ożenku, bo abonamentu wtedy nie zniosą na pewno. Skacze sobie Lis nawet po rankingach prezydenckich, a patrzcie państwo prezydentem przechera, mimo dobrych notowań, zostać nie chce. Nie ta kasa! Trudno mi nie zgodzić się ze sknerusem Donaldem Tuskiem, który szmalu telewizji zagwarantować nie chciał. Ma i on ku temu kilka powodów. Ja będąc, tfu, premierem, odpowiedzialnym za całe państwo, też bym się wkurzał gdyby gwiazdor jednego talk-show zarabiał siedem razy więcej ode mnie. Jak można żądać finansowych gwarancji swojego bytu w państwie, które nie może zagwarantować nawet wypłacalności emerytur? W państwie, w którym komercyjne telewizje rosną w siłę, a ich właściciele żyją dostatniej niż chciał tow. Gierek. Sejm świeckiego państwa ochoczo jednak przyjął poprawkę Senatu, która zakłada, że do zadań mediów publicznych będzie należeć przestrzeganie chrześcijańskiego systemu wartości, umacnianie rodziny, propagowanie postaw prozdrowotnych oraz przeciwdziałanie patologiom społecznym i wszelkiej dyskryminacji. Rozumiem przez to, że już nie będzie wolno wyznawać innych wartości, a pozbawione zbawiennej wpływu misyjnego telewizji żydowskie, protestanckie, prawosławne, odszczepieńcze mogą sobie tonąć w patologiach bez jakiegokolwiek dyskryminacji. Proponuję do kompletu, w uznaniu zasług na niwie tolerancji i umiejętności w pozyskiwaniu szmalu, Ojcem Prezesem telewizji publicznej mianować Ojca Dyrektora Tadeusza Rydyzka, a kasy TVP mieć będzie po dach i misja spocznie w „godziwych rękach”. Jak to się dziwnie plecie? Jednego dnia kacza opozycja grzmi, że znosząc abonament rząd i koalicja robią zamach na wolność publicznych mediów, a gdy tymczasem sknerus Donald odmawia gwarancji finansowych, to znowu zamach tym razem na mediów tych istnienie. Nikt do dzisiaj nie pokusił się o jasne sformułowanie definicji „misyj mediów publicznych”, nikt nie wie na czym ta misja mogłaby polegać, jakie korzyści płynęłyby z niej dla obywateli, a więc na jaki cel przeznaczane byłyby te pieniądze. Nikt także nie sprecyzował kto będzie pilnował rzetelności misyjnej posługi i wyceniał jej finansową wartość. Taka sytuacja uniemożliwia ustalenie wysokości kosztów realizacji publicznej misji, niezależnie od powołania opiniotwórczej wyłącznie Rady Programowej. Sama TVP w sztuce robienia szmalu przerosła już toruńskiego redemptorystę. Mimo, że płacę abonament (naprawdę) nie mam możliwości spokojnie obejrzeć filmu meczu czy innej chałtury aby na ekranie nie wyskoczyło jakieś kretyńskie idiotele. Każdy z tych programów przez natłok bzdurnej reklamy, zaczyna się z dziesięcio-, piętnastominutowym opóźnieniem. Powiadają najbardziej pamiętliwi, że punktualność jest grzecznością królów, ale służba której płacę (abonament) ma zafajdany obowiązek stawiać się punktualnie bo jej pan – telewizz tak każe. Tadeusz Gawlik (tadgaw@wp.pl)

## 600 lat Wrzącej

**Życie przeplata się z historią, historia z życiem. We wsi Wrząca ta historia trwa już 600 lat, dlatego Rada Sołecka, Koło Gospodyń Wiejskich i Wiejski Dom Kultury postanowiły uczcić to wydarzenie w sposób szczególny. 20 i 21 czerwca w ramach obchodu „Dni Wrzącej” przygotowano został cykl imprez, którego zwieńczeniem był rajd rowerowy po okolicy oraz festyn dla dzieci z Wrzącej i okolicznych wiosek.**

Historia wsi sięga zamierzchłych czasów. Pierwsze wzmianki o miejscowości pochodzą z początku XV w. Dawniej znajdowały się tu dwa dobra rycerskie. Do XVI w. Wrząca była miejscowością lenną. W XVI w. właścicielem Wrzącej został von Bellow, w XVII w. należała do von Puttkamera i von Krockowa, w 1705r. majątek posiadał Jürgen Dawid von Kamecke, w 1742r. nabyła go rodzina von Schiebelstein, w 1773r. w posiadanie całego majątku wszedł Heinrich Joachim Reinhold von Krockow, od 1811r. właścicielem był Christian Eggert Neuman, a folwark był dzierżawiony. Roku 1861 dobra kupił Heinrich Freichel. Ostatnim właścicielem wsi był Heinrich von Puttkamer. Dziś Wrząca jest wsią sołecką liczącą 497 mieszkańców. We wsi działa prężnie Ochotnicza Straż Pożarna, Wiejski Dom Kultury i biblioteka. Oficjalne uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się odsłonięciem przez Wójta Gminy Kobylnica Leszka Kulińskiego w obecności licznie przybyłych mieszkańców tablicy upamiętniającej 600 lecie lokalizacji wsi. Tablicę poświęcił proboszcz miejscowej parafii ks. Krzysztof Łachut. Wcześniej na boisku sportowym odbyły się rozgrywki sportowe. Odbył się między innymi bieg pokoleń oraz turniej w badmintonie i piłkę siatkową. – „Dni Wrzącej udały się znakomicie, ale to zasługa całej wsi. Wszyscy włączyli się w przygotowania - mówi instruktor GOK pani Barbara Jęchorek. - Zanim jednak doszło do wspólnej zabawy, mieszkańcy zadbałi o upamiętnienie tak doniosłej rocznicy. Część artystyczną przygotowały dzieci oraz członkinie tutejszego Koła Gospodyń Wiejskich. Wszystkie występy nagrodzone były wielkimi brawami, jednak najwięcej ich zebrały panie z koła gospodyń, które w oryginalnych strojach przedstawiły legendę o powstaniu wsi. Scenariusze do tych przedstawień napisała Halina Święch. Niezwykle ciekawie i smacznie prezentował się stół z dawnym staropolskim jadłem. Można było posilić się kraszonymi ziemniakami, kwaśnym mlekiem, pierogami z tarcicą, kapustą i grzybami, z serem, żurkiem staropolskim, twarogiem własnego wyrobu, swojską kielbaską, drożdżówką z miodem i popić to wszystko zbożową kawą oraz wznieść toast za pomyślność wsi i jej mieszkańców nalewką o harmonijnym, niepowtarzalnym staropolskim smaku i aromacie, sporządzoną według przepisu jednego z naszych mieszkańców Wszystkim dziękuję za pomoc w organizacji tej imprezy, a szczególnie koleżankom z KGW ( Kindze Trejdzie, Magdzie Piłśniak, Żanecie Jaworskiej, Agnieszce Janusz, Ewie Pacak, Roksanie Mazurek, Ewie Zielonce, Basi Nitsche, Ewelinie Kaczmarczyk), Adamowi Nowodworskiemu, Emilowi Górzyńskiemu, Darii Ujmie, Ewelinie i Paulinie Górzyńskim, Państwu Wilkosom oraz kolegom z OSP – mówiła dalej pani Barbara. Mieszkańcy przy ognisku i wesołej muzyce świetnie bawili się doskonale do rana.

TW



## DECYDUJMY SAMI O SOBIE!



„Powiatowa” Spółdzielnia Socjalna w Kwakowie realizuje projekt z zakresu ekonomii społecznej współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego pod tytułem „Potrafimy wspólnie działać”. W ramach projektu na terenie naszej Gminy, a od września na terenie pozostałych gmin Powiatu Słupskiego, realizowane są szkolenia dla osób bezrobotnych w celu zdobycia podstawowych wiadomości o ekonomii społecznej umożliwiające zakładanie i prowadzenie działalności gospodarczej. Uczestnicy 30 godzinnych kursów nauczą się jak należy tworzyć biznes plan, pisać projekty, jak wypełniać wnioski do urzędu pracy o dofinansowanie działalności, gdzie i w jaki sposób pozyskiwać środki na działalność gospodarczą i jak ją prowadzić zgodnie zobowiązującymi ustawami i przepisami. Wiedzę tę przekazują pracownicy Urzędu Pracy, Centrum Inicjatyw Obywatelskich wspierani przez doradców zawodowych i psychologa. Certyfikat ukończenia takiego kursu jest honorowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w Słupsku przy staraniu się o środki na zakładanie spółdzielni socjalnych i działalności gospodarczej. Zdobyta wiedza zastosowana w praktyce jest lekiem na obecną sytuację ekonomiczną. Umożliwia założenie własnych firm przez zespół ludzi i pojedyncze jednostki. Na terenie Gminy Kobylnica odbyły się już trzy takie szkolenia. Będą następne. Chętnych do wzięcia udziału w szkoleniach prosimy o zgłaszanie się osobiście lub telefonicznie do realizatora projektu. Telefon komórkowy czynny całodobowo 0721605792, telefon stacjonarny 05972050583 w godzinach od 10 do 14 od poniedziałku do piątku.

Urszula Cudziło

## Gościliśmy powodzian



Intensywne lipcowe opady deszczu i oberwanie chmury spowodowało podtopienia i zalania przez rzekę ponad 250 domów w Witowie (gm. Kościelisko, pow. tatrzański). Ta zaprzyjaźniona z naszą Gminą miejscowość znacznie ucierpiała podczas powodzi. Śpiesząc na pomoc powodzianom przyjęliśmy 50 dzieci z Witowa na dwutygodniowy turnus kolonijny do naszej Gminy. Dzieci przez pełne dwa lipcowe tygodnie wypoczywały nad morzem zapominając o tragedii jaką przyniosła w ich miejscowości powódź. Koszt pobytu dzieci z Witowa pokryty został w całości z budżetu Gminy Kobylnica.

Inf.własna

## Konkurs „Piękna Wieś”

Dobiegła końca IX już edycja konkursu „Piękna Wieś”. Tym razem do konkursu obejmującego trzy kategorie zagród wiejskich i budynku wielorodzinnego zgłoszono tylko 4 posesje w kategorii zagroda wiejska nierolnicza. Komisja konkursowa 3 lipca. dokonała wnikliwej oceny zgłoszonych posesji i przyznała I miejsce posesji Pana Stefana Gierlicha z Kobylnicy, II miejsce otrzymała posesja Pani Barbary Nowakowskiej z Bzowa, a III posesja Pani Zdzisławy Domańskiej z Wrzącej. Nagrody zostaną wręczone podczas uroczystości dożynkowych w Sycewicach. Wszystkim uczestnikom konkursu zostaną wręczone dyplomy pamiątkowe. Inf. własna



## TYM RAZEM NA WYJEŹDZIE



W czerwcu po raz drugi ruszył projekt, tym razem o rozszerzonym działaniu, pod nazwą „Historia w szkło i farby zaklęta” realizowany przez Powiatową Spółdzielnię Socjalną w Kwakowie. Szkoły w pierwszym etapie projektu otrzymały pocztą elektroniczną informację o konkursie plastycznym Zasady i warunki konkursu pozostały te same co w zeszłym roku. Zmienił się jedynie czas trwania konkursu. Potrwa on do końca października. W listopadzie nastąpi rozstrzygnięcie konkursu i wystawa nadesłanych prac. Drugi etap obejmował plener malarski, który odbył się na przełomie czerwca i lipca. W ramach tego projektu dzieci z Kwakowa wyjechały na kilka dni do Krzyni. Prace powstałe w trakcie pobytu nad jeziorem zostaną również pokazane na listopadowej wystawie. Nie tylko praca i nauka malowania była przesłaniem pleneru malarskiego ale też i wypoczynek. Bez troskiej zabawy dzieci na świeżym powietrzu i podczas kąpieli w jeziorze towarzyszyły w tym roku wspaniałe słońce i dobry humor. Cudziło Urszula

# RYBOBRANIE W KWAKOWIE

Smakołyki z ryb przyrządzone przez braci Kuroniów i firmy gastronomiczne, dziewczyny w bikini, premiera hymnu imprezy oraz koncerty dj Adamus i Candy Girl i zespołu „Wilki”, złożyły się na weekendową imprezę w Kwakowie zorganizowaną przez Gminę Kobylnica i Gminny Ośrodek Kultury w ramach kampanii promocyjnej pn. „Jej wysokość ryba, czyli II Piknik z ikrą” finansowany przez Unię Europejską z Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007 – 2013”.

W sobotę i niedzielę 8 - 9 sierpnia odbył się w Kwakowie dwudniowy festyn z rybą w roli głównej. Miejscowe boisko sportowe stało się areną nie tylko kulinarnych zmagania ale przede wszystkim miejscem doskonałej zabawy licznie przybyłych dorosłych z dziećmi, na które czekały konkursy, darmowe zabawki dmuchane, zjeżdżalnie, kolorowe nadmuchane zamki i rodeo z olbrzymim bykiem. Imprezę rozpoczęli wielkim gotowaniem rybnych potraw w sobotę o godz. 17. synowie Macieja Kuronia Janek i Kuba Kuroniowie. Pokaz sztuki gotowania ryb oraz ich degustacja zgromadziła setki osób. Dużym uznaniem cieszyła się potrawa z ryżu i owoców morza przygotowana w gigantycznej patelni. Nie zabrakło też konkursów dla silnych i odważnych mężczyzn. Rekiny w akcji – pod takim hasłem miejscowi strongmani toczyli zmagania z beczką piwa w różnych konkurencjach siłowych. Na zakończenie wieczoru wystąpili dj Adamus (znany między innymi z programu Kuby Wojewódzkiego) i Candy Girl. Przez cały sobotni dzień wszystkim obecnym towarzyszyły liczne projekcje zachęcające do konsumpcji ryb oraz hymn imprezy „Ryba jest dobra na wszystko”. Kolejny dzień pikniku - niedziela upłynęła również pod znakiem ryby. Degustowano ryby z rusztu, po grecku, w oleju. I choć przed bufetem tworzyły się kilkudziesięciometrowe kolejki, to ryby dla nikogo nie zabrakło. O godz. 19. uwagę licznie zgromadzonej publiczności przyciągnęły piękne dziewczyny w pokazie Bikini Fashion Show. Jednak zdecydowaną gwiazdą tego wieczoru był leader grupy Wilki Robert Gawliński, który ze swoim zespołem dał półtoragodzinny koncert przed kilkutysięczną publicznością. Grupa zademonstrowała wszystkie swoje najnowsze utwory z przebojową Baśką na czele. Dwudniowa impreza spotkała się z dużym uznaniem. Chwalono organizatorów za pełny profesjonalizm i służby porządkowe za wzorowe zabezpieczenie imprezy. TW





# II Festiwal Kultur



Po raz drugi Gmina Kobylnica była gospodarzem Festiwalu Kultur. 22 sierpnia hala sportowo – widowiskowa Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy zamieniła się w świątynię kultury. Porywające barwami strojów, śpiewem i tempem tańców występujące zespoły oczarowały liczną publiczność.

To warto było zobaczyć. W ponad trzygodzinnym koncercie zespoły ludowe z partnerskich gmin z Polski „Mali Dzianiszanie” i „Polaniorze” z Gminy Kościelisko, „Ziemia Sanocka” z Gminy Zarszyn i „Orava” z Gminy Tvrdošín ze Słowacji oraz gościnnie występujące „Bazuny” z Żukowa i „Porublanka” z Ruskiej Poruby na Słowacji dały popis swoich umiejętności zbierając owacje nie tylko za piękne barwne stroje, ale przede wszystkim za profesjonalnie wykonane ludowe tańce i pieśni, które gracją i wdziękiem wszystkich urzekły. Niezapomniane wrażenie wywarły na widzach góralskie pieśni i tańce w wykonaniu młodych górali z Gminy Kościelisko. Duże owacje zebrał również zespół „Ziemia Sanocka” z Gminy Zarszyn. Elegancją, wdziękiem i urokiem, przepiękne stroje oraz tradycyjne kaszubskie pieśni i tańce zaprezentował zespół „Bazuny” z Żukowa. Jednak najbardziej zachwycił słowacki zespół „Orava”, zwłaszcza jego najmłodsza solistka sześciolatka Aninka, która swoim występem podbiła serca publiczności. Doskonale i bez kompleksów zaprezentował się zespół wokalny „Ruczaj” z Kobylnicy, który jako pierwszy dał popis swoich umiejętności. Koncertowy wieczór otworzył w stroju góralskim Wójt Gminy Kobylnica Leszek Kuliński, nagrodzony wielkimi brawami, serdecznie witając wójtów i samorządowców z zaprzyjaźnionych gmin, przybyłe zespoły i ich opiekunów. To zapierające dech w piersiach widowisko, zorganizowane przez Wójta Gminy Kobylnica, Gminny Ośrodek Kultury i Gminny Zespół Ekonomiczno - Administracyjno - Gospodarczy Szkół było niezapomnianą lekcją folkloru. Jego organizacja była możliwa dzięki sponsorowi



i środków Unii Europejskiej w ramach programu „Europa dla Obywateli 2007 – 2013”.

Tomasz Włodkowski

## Uwaga rodzice!

Gmina Kobylnica kontynuuje realizację pilotażowego programu „UCZEŃ NA WSI – pomoc w zdobyciu wykształcenia przez osoby niepełnosprawne zamieszkujące gminy wiejskie oraz gminy miejsko-wiejskie”.

W ramach programu udzielana będzie w dalszym ciągu pomoc w dofinansowaniu kosztów nauki uczniom niepełnosprawnym, zamieszkującym naszą Gminę. Program realizowany jest od 1 września 2007 r. do 30 czerwca 2010 r. Warunki ubiegania się o dofinansowanie kosztów nauki w ramach programu: O dofinansowanie kosztów nauki w ramach programu może ubiegać się osoba niepełnosprawna która: - posiada ważne orzeczenie o niepełnosprawności lub orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, - pobiera naukę w szkole podstawowej, gimnazjum lub w szkole ponadgimnazjalnej (z wyłączeniem szkoły policealnej), - mieszka na terenie gminy Kobylnica. O dofinansowanie kosztów nauki w ramach programu nie może ubiegać się osoba która: - w przeszłości, była stroną umowy zawartej z PFRON i rozwiązanej z przyczyn leżących po jej stronie, - posiada średnie miesięczne dochody brutto przekraczające 120% najniższego wynagrodzenia przypadającego na jednego członka rodziny pozostającego we wspólnym gospodarstwie domowym, tj. kwota 1351,20 w roku 2009. Przyznana pomoc finansowa w ramach programu, może obejmować następujące koszty: - zakupu przedmiotów ułatwiających lub umożliwiających naukę, - uczestnictwa w zajęciach mających na celu podniesienie sprawności fizycznej lub psychicznej (w tym wakacyjne obozy rehabilitacyjne), - związane z dostępem do Internetu (instalacja i abonament). Uwaga! w ramach programu wykluczona została możliwość zakupu sprzętu komputerowego, - opłata kursów doszkalających w zakresie programu nauczania oraz kursów językowych (w przypadku kursów organizowanych poza miejscem zamieszkania ucznia, dofinansowaniu mogą podlegać również koszty dojazdu, zakwaterowania, wyżywienia), - wyjazdów organizowanych w ramach zajęć szkolnych. W przypadku uczniów szkół ponadgimnazjalnych przyznana pomoc finansowa może obejmować dodatkowo następujące koszty: - opłaty za naukę (czesne), - zakwaterowania (gdy uczeń pobiera naukę poza miejscem stałego zamieszkania), - dojazdów do szkoły. Wysokość pomocy finansowej nie może przekroczyć: - w przypadku ucznia szkoły podstawowej lub gimnazjum - kwoty 2000 zł w ciągu jednego roku szkolnego, - w przypadku ucznia szkoły ponadgimnazjalnej bez obowiązku uiszczania czesnego - kwoty 3000 zł w ciągu jednego roku szkolnego, - w przypadku ucznia szkoły ponadgimnazjalnej zobowiązanego do uiszczania opłat za naukę (czesnego) - kwoty 4000 zł w ciągu jednego roku szkolnego. Tryb składania wniosków: Wniosek o dofinansowanie kosztów nauki składa pełnoletni uczeń niepełnosprawny lub w przypadku dzieci i młodzieży do lat 18 jego rodzic lub opiekun prawny do 30 września 2009 r. w sekretariacie Urzędu Gminy Kobylnica. Wniosek o dofinansowanie kosztów nauki wraz z załącznikami, sporządza się na formularzach dostępnych w Urzędzie Gminy Kobylnica - pok. Nr 6, w szkołach na terenie Gminy Kobylnica oraz na stronach internetowych [www.kobylnica.pl](http://www.kobylnica.pl) oraz [www.pfron.org.pl](http://www.pfron.org.pl). Do wniosku o dofinansowanie należy dołączyć: - kserokopię ważnego orzeczenia o niepełnosprawności lub orzeczenia o stopniu niepełnosprawności ucznia, - oświadczenie wnioskodawcy o dochodzie brutto przypadającym na jednego członka rodziny pozostającego w gospodarstwie domowym, którego wzór stanowi załącznik nr 1 do formularza wniosku o dofinansowanie, - zaświadczenie ze szkoły o pobieraniu nauki przez ucznia w szkole podstawowej, gimnazjum lub szkole ponadgimnazjalnej, - kserokopię aktu urodzenia ucznia - dotyczy wnioskodawcy ubiegającego się o pomoc finansową w imieniu i na rzecz niepełnoletniego dziecka, - kserokopię dokumentu o ustanowieniu opieki prawnej nad podopiecznym - dotyczy wnioskodawców, będących opiekunami prawnymi ucznia. - oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych przez PFRON, którego wzór stanowi załącznik nr 2 do formularza wniosku o dofinansowanie. Za datę złożenia wniosku o dofinansowanie uważa się datę jego wpłynięcia, a w przypadku wniosku o dofinansowanie składanego drogą pocztową, datę stempla pocztowego. Wnioskodawca zobowiązany jest dołączyć dowody potwierdzające wysokość uzyskiwanych dochodów wykazanych w oświadczeniu o dochodzie brutto przypadającym na jednego członka rodziny pozostającego w gospodarstwie domowym. Umowa o dofinansowanie: Umowa o dofinansowanie określa wysokość przyznanego dofinansowania, sposób przekazania środków oraz termin i sposób ich rozliczenia a także obowiązki oraz uprawnienia stron i stanowi zobowiązanie do ich przestrzegania. Rozliczenie przyznanego dofinansowania nastąpi po dostarczeniu przez wnioskodawcę do Gminy oryginałów (do wglądu) dokumentów potwierdzających wysokość poniesionych kosztów, wystawionych na wnioskodawcę lub ucznia niepełnosprawnego, faktur VAT za zakupione towary, a w przypadku, gdy nie jest możliwe wystawienie faktury VAT - innych dokumentów wraz z dowodami zapłaty. Przedstawione przez wnioskodawcę dokumenty rozliczeniowe muszą być wystawione w okresie trwania zajęć szkolnych w roku szkolnym objętym dofinansowaniem. Zajęcia szkolne w roku szk. 2009/2010 trwają od 1 września 2009 r. do 18 czerwca 2010 r. Wnioskodawca zobowiązany jest do przechowywania dokumentów, potwierdzających wysokość poniesionych wydatków (faktury VAT wystawione na wnioskodawcę za zakupione towary lub usługi a w przypadku gdy nie jest możliwe wystawienie faktury VAT - innych dokumentów wraz z dowodami zapłaty) przez okres 5 lat od daty ich uzyskania. W przypadku, gdy Wnioskodawca, po raz kolejny ubiega się o dofinansowanie, w ramach programu, warunkiem przyznania kolejnego dofinansowania jest rozliczenie całości środków finansowych uzyskanych w poprzednim roku i uznanie tego rozliczenia przez Gminę. Podanie informacji niezgodnych z prawdą eliminuje wniosek o dofinansowanie z dalszego rozpatrywania.

### “Spotkania z literaturą”

W Bibliotekach Publicznych na terenie Gminy Kobylnica organizowane będą dla czytelników “Spotkania z literaturą”. 30 września zapraszamy głównie dzieci do Biblioteki w Sycewicach na inscenizację utworów Tuwima z okazji 115 rocznicy jego urodzin. Po przedstawieniu Iwona Sławecka – współautorka książki “Słowem malowane legendy”

będzie opowiadać baśnie i legendy związane z miejscowościami naszej Gminy. Z kolei 1 października zapraszamy starszą młodzież i dorosłych do Biblioteki w Kobylnicy na spotkanie autorskie z Barbarą Kosmowską, wyśmienitą pisarką, autorką wielu bestsellerów takich jak “Teren prywatny”, “Gobelin” czy “Pozłaczana rybka”. Oba spotkania przewidziane są na godz. 16.30. Zapraszamy. Red.

## Nordic Walking – marsz ze specjalnymi kijkami



Wójt Gminy Kobylnica, Lasy Państwowe Nadleśnictwo Sławno, Gminny Ośrodek Kultury w Kobylnicy i Pole About Nordic Walking - organizatorzy pierwszego marszu na terenie Środkowopomorskiego Parku Nordic Walking zapraszają 19 września mieszkańców naszej Gminy na jesienne spacerowanie. Czas rozpoczęcia imprezy – godz. 10.00, zakończenie ok. godz. 15.00. Oznakowane autokary będą dowoziły uczestników z Placu Zwycięstwa i z pętli przy ul. Dmowskiego w Słupsku od godz. 9.00 (prosimy o zgłoszenie telefoniczne ilości osób korzystających z autokarów). Miejsce startu i mety - teren pałacu w Ściegnicy (gmina Kobylnica), trasa łatwa – 4 km, dla zaawansowanych 10 km, wiek uczestników powyżej 14 lat. Zgłoszenia telefonicznie, e-mailem lub faxem przyjmuje do 15 września Gminny Ośrodek Kultury w Kobylnicy. W zgłoszeniu prosimy podać ilość uczestników i na jakiej trasie wystartują. Uczestnicy w wieku 14 - 18 lat występują w grupach zorganizowanych z opiekunem lub indywidualnie z prawnym opiekunem. Wpisowe – 3 zł. Pierwszych 50 osób, które zgłoszą swój udział w imprezie (tel., e-mailem lub faxem) otrzyma na starcie komplet kijków do Nordic Walking ufundowanych przez Wójta Gminy Kobylnica (w przypadku zgłoszeń grup powyżej 10 osób, kijki otrzyma maksymalnie 10 osób z jednej grupy (szkoły, organizacji itp.). Impreza odbędzie się bez względu na pogodę, gwarantujemy wspaniałą zabawę, poczęstunek (na starcie i na punkcie przy jeziorze).

# SUKCESY UKS „SPARTA” SYCEWICE

## XV Międzynarodowy Młodzieżowy Turniej Piłki Nożnej Dobiegiew Cup.

W Dobiegiewie zakończył się XV Międzynarodowy Młodzieżowy Turniej Piłki Nożnej Dobiegiew Cup. W imprezie wzięły udział 42 drużyny, w tym aż 21 z zagranicy. Jednak to nie one nadawały ton rywalizacji. Większość miejsc na podium zajęły drużyny z Polski. Nas szczególnie cieszy fakt, że z dużym powodzeniem zagraли w tym turnieju zawodnicy z UKS „Sparta” Sycewice” zajmując ostatecznie wysokie 6 miejsce. Zabrakło jednej, jedynej zwycięskiej bramki w meczu z twardo, ale fair grającymi piłkarzami z Niemiec i młody zespół z Sycewic znalazłby się w strefie medalowej. Poziomem gry nasi zawodnicy nie odstawali od innych drużyn, a wśród organizatorów i zagranicznych ekip zbierali masę pochwał za ambitną grę i dobre wyszkolenie. Zespół otrzymał szereg zaproszeń do wzięcia udziału w turniejach organizowanych na Litwie i w Niemczech. Najwięcej bo aż 10 bramek w turnieju zdobył dla „Sparty” Patryk Szabat, 8 Piotr Janczukowicz, 4 bramki kpt. drużyny Aleks Hendryk, 3 bramki najmłodszy piłkarz 8 letni Maciek Janczukowicz, po 2 bramki Mariusz Herman i Marcin Piotrowski. Ponadto w drużynie zagrał bramkarz Mariusz Goyke, bracia Michał i Mateusz Sławscy, Krystian Przyborek i Dorian Stasiak. Trener zespołu Ryszard Hendryk i kierownik zespołu Paweł Sławski dziękują rodzicom zawodników oraz władzom samorządowym Gminy Kobylnica za pomoc w zorganizowaniu wyjazdu na turniej.



## Ogólnopolski Festiwal Mini Piłki Nożnej w Gryfinie

Na stadionie „Energetyka” w Gryfinie 54 zespoły walczyły w trzech grupach wiekowych o jak najlepsze miejsca. W imprezie wzięło udział ponad 800 młodych piłkarzy dopiero rozpoczynających karierę, co jest jednym z rekordów festiwalu. Rozegrano wiele interesujących spotkań. Poziom był wysoki, mimo że każdego dnia od poniedziałku do piątku zespoły grały po kilka spotkań dziennie, a piłkarze przebywali na stadionie do późnych godzin wieczornych. Choć przyjechały zespoły z całej Polski, a jeden nawet z Niemiec, to najlepsze okazały się drużyny zachodniopomorskie. Na tle innych zespołów dobrze spisała się drużyna UKS „Sparta” Sycewice rocznik 1998. Podopieczni Ryszarda Hendryka byli o krok od finału. Remis 2 : 2 z „Wkra” Działdowo w półfinale i porażka 4 : 5 w meczu o III miejsce z „Unią” Swarzędz dało młodym piłkarzom z Sycewic w końcowym rezultacie wysokie IV miejsce. Wyjazd na turniej był możliwy dzięki firmie Tomasza Adkonisa. Skład UKS „Sparta”: Gołda Mariusz, Kutniowski Krystian, Przygócki Daniel, Jaworski Tomasz, Dąbrowski Wojciech, Piotrowski Marcin, Goyke Mariusz, Szabat Patryk, Janczukowicz Piotr, Janczukowicz Maciek, Czubak Karol, Hendryk Aleks.

## SYCEWICZANKI W FINALE

Dzięki bardzo dobrej postawie, podczas trzeciego obozu półfinałowego we Wronkach, młodzi piłkarze i piłkarki z województwa zachodniopomorskiego oraz pomorskiego odnieśli wielki sukces, kwalifikując się do Wielkiego Finału, gdzie staną przed szansą wygrania głównych nagród - Pucharu Tymbaraku oraz wyjazdu na legendarny stadion Realu Madryt. Udział w półfinałach to już prawie koniec turniejowych rozgrywek, w których wzięło udział ponad 26 tysięcy dzieci. W skład pomorskiej reprezentacji dziewcząt weszły cztery zawodniczki z UKS Sparta Sycewice Głębocka Joanna, Tokarska Emilia, Kalinowska Weronika i Demidok Karolina, która w decydującym o awansie meczu strzeliła 3 bramki.



## WICEMISTRZOWIE WOJEWÓDZTWA

W Gniewinie rozegrany został pomorski finał turnieju „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbaraku” w którym udział wzięły zwycięskie drużyny do lat 10 gminnych i powiatowych eliminacji. Młodzi zawodnicy dostarczyli wielu piłkarskich emocji, bowiem o wygraną nie było łatwo. Główna nagroda tegorocznego turnieju była wyjątkowo kusząca – zwycięskie drużyny walczyć będą w Wielkim Finale o Puchar Tymbaraku i wyjazd na stadion legendarnego Realu Madryt. W wojewódzkich rozgrywkach tego największego turnieju biorą udział tysiące dzieci. Do tegorocznej edycji zgłosiło się ponad 26 tysięcy młodych zawodników. O końcowym zwycięstwie wśród drużyn chłopców zdecydował mecz pomiędzy drużynami Orlik I Gdynia i Sparta Sycewice. Pasjonujące i pełne zwrotów akcji spotkanie finałowe, zakończyło się zwycięstwem 5:1 drużyny z Gdyni i to ona będzie reprezentować chłopców z województwa pomorskiego w dalszych etapach rozgrywek. Wśród dziewczynek najlepsze okazały się zawodniczki z zespołu Pinczyn, które pokonały rywalki, drużynę Sparta Sycewice 3:0. Zawodniczki z Pinczyna również przechodzą do dalszego etapu Turnieju. Zespoły, które zajęły pierwsze miejsca, otrzymały puchary ufundowane przez głównego sponsora Turnieju, firmę Tymbarak. Najlepsze drużyny otrzymały sprzęt sportowy oraz medale. Na wszystkie drużyny, które wzięły udział w finale wojewódzkim, czekały pamiątkowe puchary. Drużyny chłopców: I miejsce – Orlik I Gdynia, II miejsce – Sparta Sycewice, III miejsce – UKS Reda, IV miejsce – Orlik II Gdynia; Drużyny dziewczynek: I miejsce – Pinczyn, II miejsce – Sparta Sycewice, III miejsce – Łebunia, IV miejsce – Checz Gdynia; Nagrody indywidualne: Najlepsza bramkarka: Wiktoria Ryszka (Sparta Sycewice). Najlepszy bramkarz: Miłosz Jaskółka (Sycewice). Najlepsza zawodniczka wojewódzkiego finału Turnieju: Paulina Potoplak (Pinczyn). Najlepszy zawodnik wojewódzkiego finału Turnieju: Marceł Malsz (Orlik I Gdynia). Królowa strzelców: Paulina Mielewczyk (Łebunia). Król strzelców: Marcin Poręba (Orlik I Gdynia) Zajęcie drugiego miejsca podopiecznych Ryszarda Hendryka w województwie pomorskim jest sporym sukcesem całego klubu UKS „Sparta” działającego przy szkole w Sycewicach. Drużyna chłopców wystąpiła w składzie: Czabak Karol, Stasiak Dorian, Szabat Patryk, Hendryk Aleks, Janczukowicz Piotr, Janczukowicz Maciek, Jaskółka Miłosz, Piotrowski Marcin, Sławski Mateusz, Goyke Mariusz, Drzycimski Przemek, Przyborek Krystian, Cisło Konrad. Drużyna dziewcząt wystąpiła w składzie: Ryszko Wiktoria, Głębocka Joanna, Demidok Karolina, Tokarska Emilia, Kalinowska Weronika, Dziwisz Patrycja, Tokarska Joanna, Stachurska Anna, Stachoń Karolina, Wójtowicz Angelika, Guźniczka Paula.

TW

# Wyprawa na Ural 2009

## Odwiedziliśmy Polaków w Jekaterynburgu

Przez 15 dni uczestnicy samochodowej wyprawy na Ural pod przewodnictwem Jerzego Pączka z Łosina pokonali prawie 8 tysięcy kilometrów. W Jekaterynburgu, stolicy Uralspotkali się z miejscową Polonią, której przekazali podarunki z gminy Kobylnica i powiatu słupskiego. - To były wzruszające chwile - wspomina Jerzy Pączek.

Wyprawa trwała od 5 do 20 czerwca. Jej uczestnicy - 9 osób z gmin Kobylnica i Słupsk oraz Słupska i Gdańska - wyruszyli w drogę trzema samochodami terenowymi, zabierając niezbędny ekwipunek, materiały promocyjne gminy Kobylnica i powiatu słupskiego oraz ufundowane przez sponsorów książki i publikacje o Polsce dla szkoły polskiej w Jekaterynburgu. Po pożegnaniu na placu przed słupskim ratuszem, w którym uczestniczył również Leszek Kuliński, wójt Gminy Kobylnica, samochody ruszyły ostro przed siebie.

### Postój na granicy

Aby dojechać do Jekaterynburga, trzeba było pokonać przeszło 3500 kilometrów. Droga wiodła przez Moskwę, Kazań, stolicę republiki Tatarstanu oraz bezdroża Uralspotkali się z miejscową Polonią, której przekazali podarunki z gminy Kobylnica i powiatu słupskiego. - To były wzruszające chwile - wspomina Jerzy Pączek.



- Stworzenie tego dokumentu zajęło nam trochę czasu, ale uratowało nas to, że w czasie stania w kolejce na granicy zaprzyjaźniliśmy się z Rosjanami, którzy pomogli nam napisać to pismo. Całe szczęście, że zabrałem swoją pieczęć firmową, bo dzięki niej nabrało ono mocy urzędowej - opowiada Jerzy Pączek.

Na trasie wszechobecna była rosyjska milicja, która wielokrotnie kontrolowała członków ekspedycji. Głównie z ciekawości. W Moskwie do wyprawy dołączyła Dorota Suchy, lektorka języka polskiego na państwowym uniwersytecie w Jekaterynburgu, która została przewodnikiem grupy po Rosji - wielkiej, zaskakującej i bardzo różnorodnej. O ile nudne mogą się wydawać hektary łąk i lasów brzoźowych ciągnące się wzdłuż drogi, o tyle bardziej zaskakują opuszczone wsie i rozkładające się obiekty po dawnych pegeerach. Za to wielkie wrażenie robi przepych, nowoczesność i rozległość 10-milionowej Moskwy. Równie zaskakuje nowoczesne centrum biznesowe w Kazaniu, przypominające widoki z Ameryki, gdzie w centrum pyszni się przepiękny, błękitny meczet. Zaś w czasie jazdy przez Tatarstan oglądać można liczne, małe szyby naftowe, systematycznie zapełniające rurociągi ropą naftową.

Sam Jekaterynburg to także potężna 1,5-milionowa aglomeracja, w której kultura Lenina, nadal dominującego nad głównym placem, łączy się z kultem zamordowanej przez bolszewików w tym mieście rodziny carskiej. Dzisiaj na miejscu ich każdy stoi potężna, kapiąca złotem cerkiew, w której pobożni

Rosjanie modlą się do nowych świętych prawosławnych - cara Mikołaja II i członków jego rodziny. 40 kilometrów poza miastem, w Ganinej Jamie, miejscu, gdzie bolszewicy ukryli ciała pomordowanych władców, teraz trwa budowa potężnego monasteru, który pełni rolę rosyjskiej Częstochowy.

### Wnuczka wroga ludu

Dla uczestników wyprawy największym wydarzeniem było jednak spotkanie z Polonią w Jekaterynburgu. Przewodzi jej teraz Marina Łukas, która od 10 lat jest prezesem miejscowego Stowarzyszenia Polaków.

Pani Marina jest wnuczką Antoniego Mikulskiego-Znońskiego, polskiego inżyniera, który w 1935 roku z własnej woli pojechał do Moskwy, aby tam pracować. Trafił jednak na trudne czasy stalinowskiego terroru. Dlatego dwa lata później został uznany za polskiego szpiega i skazany na 10 lat łagru. Te lata spędził w Archangielskim Kargopolu, bo tak oficjalnie nazywał się ten łagier. Na szczęście cały czas miał nadzieję na to, że nadejdą lepsze czasy, tym bardziej że w Moskwie czekała na niego piękna Rosjanka Walentyna, z którą rok wcześniej się ożenił.



- Babcia też miała bardzo trudno, bo była żoną wroga, a na dodatek samotnie wychowywała moją mamę Natalię, która urodziła się pół roku przed uwięzieniem dziadka. Ponownie ojciec zobaczył ją dopiero wtedy, gdy dziewczynka skończyła 11 lat - opowiada pani Marina.

Do czasu śmierci Stalina dziadkowie pani Mariny nie mieli łatwo. Nie mogli znaleźć stałej pracy. Wędrowali po całym ZSRR w poszukiwaniu lepszego życia. Ostatecznie w 1954 roku w ramach repatriacji zdecydowali się na wyjazd do Polski. Osiedli w Warszawie.

Ich córka Natalia w tym czasie była już dorosła. Studiowała prawo na uniwersytecie w Moskwie. Tam poznała Piotra, Rosjanina, który był jej kolegą z roku. Pokochali się i wkrótce pobrali. Po studiach wyjechali do pracy w Czelabińsku, gdzie 23 lipca 1959 przyszła na świat pani Marina.

- Mój tatuś był prawnikiem wojskowym, więc pracował tam, gdzie wysyłała go armia. Dlatego na kilkanaście lat trafiliśmy do Workuty, miasta, które zostało zbudowane przez zesłańców. Panował w nim ciężki klimat, ale środowisko było dobre. Miałam tam przyjaciół i mogłam uczęszczać do szkoły muzycznej, bo muzyka w tym czasie stała się dla mnie bardzo ważna. Natomiast w wakacje jeździłam do dziadków w Warszawie. Dzięki temu nie straciłam kontaktu z Polską i polskością. W 1975 roku tatę przeniesiono do Jekaterynburga. Tu ukończyłam konserwatorium w zakresie teorii muzyki. Od 26 lat jestem nauczycielką muzyki w Dziecięcej Szkole Sztuk nr 4 w Jekaterynburgu. Uczę w niej solfeżu, rytmiki i prowadzę zespół wokalny. Ta praca daje mi bardzo dużo satysfakcji. Lubię zwłaszcza zajęcia z najmłodszymi dziećmi, bo one angażują się w pracę całym sercem - zdradza pani Marina.

W Jekaterynburgu ułożyła sobie także życie prywatne. Od 15 lat jest z Włodzimierzem, historykiem pracującym w muzeum okręgowym. To dzięki mężowi zainteresowała się historią Jekaterynburgu i całego regionu. Wtedy, 12 lat temu, nawiązała też bliższe kontakty ze Stowarzyszeniem Polaków w Jekaterynburgu.

## Polacy w Jekaterynburgu

Okazało się, że na przełomie XIX i XX wieku stanowili oni sporą kolonię w Jekaterynburgu. Inżynierowie, adwokaci i nauczyciele przyjeżdżali tu z własnej woli, aby budować miasto i kształcić młodzież. W tym czasie często stanowili elitę miasta. Po rewolucji bolszewickiej najczęściej wyjeżdżali. Część rodzin z polskimi korzeniami jednak tu pozostała. Po rozpadzie ZSRR grupa Polonusów powiększyła się o Polaków, którzy w poszukiwaniu lepszych warunków życia przyjechali do Jekaterynburga z Syberii albo Kazachstanu. Obecnie około 300 rodzin w mieście przynajmniej się do polskich korzeni.



- Jednak nie tylko oni interesują się naszą kulturą, historią i językiem. Do naszego stowarzyszenia należą również Rosjanie, którzy są zafascynowani polskością - opowiada pani Marina. - To w znacznej części zasługa Antoniny Umińskiej, dyrektorki szkoły polskiej, która funkcjonuje przy Dziecięcej Szkole Sztuk nr 4. Zajmujemy w niej na stałe jedno pomieszczenie, ale to wystarczy, aby zainteresowani nauką języka i historii Polski mogli się spotykać na popołudniowych lekcjach w ramach trzyletniego kursu i innego typu zajęć. Lekcje odbywają się od 11 lat. Zawdzięczamy to dużej pomocy Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie, który dba o to, aby systematycznie przyjeżdżali do nas nauczyciele języka polskiego z kraju.



Pani Marina była bardzo zadowolona z materiałów promocyjnych o Gminie Kobylnica, mieście Słupsku i powiecie słupskim. - W czasie zajęć będziemy często do nich sięgać. Jestem pewna, że zachęcą Polaków z Jekaterynburga do odwiedzania regionu słupskiego - mówiła, gdy uczestnicy wyprawy wręczali jej wszystkie podarunki.

### Pamiętają o przeszłości

Jednocześnie okazało się, że miejscowi Polacy dbają o to, aby w okolicach Jekaterynburga przetrwała pamięć o naszych rodakach, którzy trafili tutaj w ramach zsyłek w latach 40. ubiegłego wieku. To wtedy 25 lutego 1940 roku na stacji Kostolusowo wysadzono ponad 800 rodzin polskich z Wołynia i Podola. Rozmieszczono je w różnych kwartałach pobliskiego lasu.

- Macie drewno. Musicie sobie poradzić - przerażeni ludzie usłyszeli od sowieckich funkcjonariuszy NKWD, którzy ich tu przywieźli w bydłych wagonach. Zima była ciężka, więc wiele osób nie przetrwało, gdy zostały zmuszone do koczowania pod gołym niebem. Do dzisiaj o ich tragediach świadczą groby na cmentarzach w Oziornym i Kostolusowie. Upamiętniają je pomniki postawione w tych miejscach w 1998 i 2007 roku. Te symbole zawdzięczamy m.in. panu Waleremu Butorinowi z Kostolusowa, który jest synem zesłańca. Po wyjeździe ojca został na miejscu z mamą Rosjanką i teraz dba o kultywowanie pamięci po Polakach.

Przez wiele lat dbała o to także Swietłana Aponiuk, Rosjanka, nauczycielka szkoły w Oziornym, która stworzyła ze swoim uczniami tradycję opieki nad polskimi grobami. Teraz staram się podtrzymywać te dobre stosunki. Dzięki nim uczniowie z Oziornego zajmowali się m.in. historią Domu Dziecka w Monietnym, gdzie w 1942 roku Aleksander Lewin opiekował się dziećmi -sierotami z kolonii polskiej, a po wojnie wrócił z nimi do Polski. Swoje wspomnienia z tego okresu zawarł w książce "Dom na Uralu", która dzięki staraniom Czesławy Pietruszko, pierwszego prezesa Stowarzyszenia Polaków w Jekaterynburgu oraz Kazimierza Omachiała, jednego z wychowanków pana Lewina, została wydana w formie drukowanej po przetłumaczeniu na rosyjski. Dwa lata temu odbyła się jej oficjalna promocja. Dzięki temu pamięć o dziejach i tragediach Polaków weszła do obiegu publicznego w Jekaterynburgu.



- Ostatnio jednak najbardziej mnie cieszy to, że możemy liczyć na wsparcie finansowe ze strony Wspólnoty Polskiej dla naszej młodzieży, która podejmuje studia w Jekaterynburgu - dodaje pani Marina. - Duże znaczenie mają także zapomogi dla Polaków - seniorów, które co dwa lata przynajmniej nasz konsulat. Cieszę się również z Kart Polaka, które od kilku miesięcy otrzymują Polacy. One bardzo ułatwiają możliwość wyjazdu do Ojczyzny. Sama także staram się zachowywać kontakt z krajem. Dlatego wraz ze swoimi uczniami biorę udział w różnych imprezach w Polsce. Dzięki temu mogę na własne oczy zobaczyć, jak ważne dla wielu osób są polskość i kontakt z krajem. Mam satysfakcję, że sama mogę się do tego przyczyniać.

Uczestnicy wyprawy sami także przekonali się, jak ważne dla miejscowych Polaków są Karty Polaka, bo byli gośćmi honorowymi podczas uroczystości ich wręczenia w siedzibie Stowarzyszenia Polaków.

- To była bardzo wzruszająca uroczystość. Jesteśmy wdzięczni władzom naszej Gminy za pomoc w organizacji tej wyprawy, bo dzięki temu mogliśmy się sami przekonać, jak żyją Polacy w Rosji i jak wielkie znaczenie ma dla nich polskość - mówi Jerzy Pączek.

Nie jest wykluczone, że te kontakty uda się zacieśnić, bo Antonina Umińska, szefowa Szkoły Polskiej w Jekaterynburgu chce doprowadzić do nawiązania kontaktów między Instytutem Ekonomicznym, w którym pracuje, z Wyższą Hanzeatyczną Szkołą Zarządzania w Słupsku.

Zbigniew Marecki  
Fot. Zbigniew Marecki

# Co słyhać w wiejskich świetlicach?

Wiejskie świetlice są ogólnie dostępne dla wszystkich chętnych dzieci i młodzieży. Zapewniają dzieciom opiekę wychowawczą w czasie wolnym od zajęć szkolnych, udzielają pomocy w nauce, organizują zabawy, zajęcia sportowe, wycieczki i inne formy aktywnego spędzania czasu oraz uczestnictwo w życiu kulturalnym i społecznym. Dbają o rozwój zainteresowań i uzdolnień dzieci. A jak jest naprawdę. Aby o tym się przekonać udaliśmy się do Kruszyny i Wrzącej. W następnym numerze relacja z Bolesławic i Widzina.

## Świetlica w Kruszynie



Dzieci ze świetlicy w ramach projektu „Na świetlicy się zbieramy, na wakacje zarabiamy” brały czynny udział w festynie sportowo-rekreacyjnym w Płaszewie. Przez ostatnie trzy miesiące intensywnie pracowaliśmy tworząc serwetki haftem richelieu, kwiaty z bibuły oraz ozdoby na okna. Właśnie w Płaszewie nasze prace sprzedawaliśmy, a zebrane pieniądze przeznaczone zostały na wakacyjny wyjazd. Największym powodzeniem cieszyły się serwetki, które sprzedawane były po niskich cenach i z pewnością były konkurencją dla sklepu Cepelia w Słupsku. Dziewczęta upodobały sobie również zajęcia kulinarne, na których najczęściej robią słodkie przekąski, pieką ciasta i ciasteczka. Pyszne ciasto z bitą śmietaną było największym hitem ostatniego tygodnia. W świetlicy zawsze jest bardzo miło i wesoło. W planie dziewczęta mają nawet ugotowanie dwu daniowego obiadu dla mam.

## Świetlica we Wrzącej

Na dyskotekach organizowanych podczas tegorocznych wakacji, dzieci brały udział w różnych konkursach tanecznych. Odbył się „Taniec z Gwiazdami”, turniej „You can dance”. Młodzi tancerze mieli możliwość zatańczyć w wyobraźni z wybraną gwiazdą, którą był..... nadmuchany, kolorowy balon. Poza tym odbył się konkurs z balonami między brzuskami, na gazecie oraz kto najdłużej podbija balon w powietrzu. Przy muzycznych hitach tego lata dzieci wesoło bawiły się letnimi wieczorami. W ostatni dzień pierwszego miesiąca wakacji spora grupa młodych rowerzystów z Wrzącej wyruszyła w daleki rajd rowerowy. Trasa była bardzo daleka i trudna do pokonania. Wiodła z Wrzącej, przez Zbyszewo, aż za rozlewisko za Zbyszewem, gdzie zrobiliśmy sobie godzinny odpoczynek, podczas którego piekliśmy kielbasy i zjadaliśmy słodkości. Był również czas na grę w badminton, dwa ognie. Dalsza trasa wiodła przez Zagórki. Zmęczone, po pokonaniu kilkunastu kilometrów wróciły do świetlicy, gdzie zostały poczęstowane przepyszными lodami.



## Złote gody Państwa Dębców

Złote Gody to wzruszająca uroczystość. Ożywają wspomnienia, wracają chwile i obrazy mieniące się swoistym blaskiem. Tak było również 12 lipca w Sycewicach podczas rodzinnego spotkania z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego państwa Marii i Lucjana Dębców. Były serdeczne życzenia, kwiaty i toasty wznoszone przez licznie zgromadzoną rodzinę. Złoty Jubilatów odwiedził również Wójt Leszek Kuliński z panią Skarbnik Izabelą Hubert. Dostojni Jubilaci otrzymali pamiątkowe medale „Zasłużony dla Gminy Kobylnica”, dyplomy oraz wiązankę przepięknych kwiatów z życzeniami zdrowia i długich lat życia w szczęściu i pomyślności. Życie nie było usiane różami – wspomina Pani Maria. Poznali się w 1951 r. w Sycewicach. Tu też 15 marca 1959 r. wzięli ślub cywilny. Kościelny 12 lipca tego samego roku w Pałowie. Pan Lucjan jeździł najpierw z kinem objazdowym, później pracował w Rejonie Dróg Rejonowych. Pani Maria zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. Z czasem podjęła pracę na kolei. Państwo Dębcowie wychowali dwoje synów i córkę. Doczekali się pięciu wnuków i jednej wnuczki. Dziś są od dawna na zasłużonej emeryturze. TW



## Zapraszamy

Fitness  
Gimnastyka  
Siłownia

Chcesz stracić parę zbędnych kilogramów?  
Zyskać zgrabną sylwetkę?  
Pragniesz rozbudować muskulaturę?  
Zwiększyć swą siłę i sprawność pod okiem doświadczonych instruktorów?

Zapraszamy od września na siłownię  
oraz na zajęcia  
w grupach dla Pań i Panów.

Hala Widowiskowo-Sportowa  
przy Zespole Szkół Samorządowych  
w Kobylnicy

Pon - Pt 16.30 - 21.30

Tel. 609 746 181



# Nasza witryna

Dziś polecam Państwu dwie ciekawe książki. Jedna z nich to „Dziesiąta sprawa” autorstwa Josepha Tellera i Miry Harrisom, w której Walker, doskonały, choć wykorzystujący niekonwencjonalne metody pracy adwokat, zostaje zawieszony w prawach do wykonywania zawodu. Jego przełożeni pozwalają mu jednak dokończyć rozpoczęte sprawy. Ostatnia, dotycząca zabójstwa pewnego milionera, jest prawdopodobnie najtrudniejszą zagadką w jego karierze. Kryminał trzyma w napięciu do samego końca. Polecam. Druga to „Sprawa Niny S.” – Marii Nurowskiej. Zabić byłego kochanka, który zdradził i oszukał? Ileż kobiet choć raz w życiu miało takie myśli? Bezkarne to można zrobić... na papierze. Nowa książka Marii Nurowskiej świetnie łączy powieść kryminalną z dramatem psychologicznym.

H. Ś.

## Czy pomidor kłóci się z ogórkiem?

Tak! Wprawdzie to połączenie nie jest szkodliwe, ale zmniejsza wartość odżywczą pomidorów. Surowe ogórki zawierają askorbinazę, enzym, który powoduje przyspieszony rozkład witaminy „C”, dlatego lepiej jadać te warzywa oddzielnie. Jeśli do salátky pomidorowo – ogórkowej użyjemy ogórków kiszonych lub wcześniej zakwaszonych sokiem z cytryny, działanie kwasu unieszkodliwi askorbinazę. Enzym ten zawierają również warzywa dyniowate, czyli dynia, kabaczek, cukinia i patison. To dlatego te warzywa często się kisi i marynuje. Dopiero w tej postaci powinno się je łączyć z papryką czy pomidorem.

H. Ś.

## Zioła, które warto mieć w domu

### Babka zwyczajna

Właściwości lecznicze mają jej liście, które zbiera się od maja do września, oraz nasiona zbierane od sierpnia do października. Napar z liści pomaga między innymi w stanach zapalnych oskrzeli, suchym kaszlu, infekcjach grypowych. Okłady z papki liści leczą owrzodzenia, ukąszenia owadów, a nawet czyraki. Sproszkowane nasiona są skuteczne przy przewlekłych biegunkach, stanach zapalnych żołądka i jelit. Natomiast napar z nasion babki zwyczajnej pomaga przy stanach zapalnych nerek. Kąpiele z dodatkiem naparu z liści pomagają przy chorobach skóry, kobiecych infekcjach i bezsenności.

### Pokrzywa zwyczajna

Zbieramy jej liście i całą część naziemną, czyli ziele oraz korzenie. Czas zbiorów trwa od czerwca do września. Korzenie wykopuje się jesienią albo wczesną wiosną. Napary z liści i ziela są pomocne w nieżytach dróg oddechowych, astmie, początkowym stadium cukrzycy lub anemii. Kuracja sokiem ze świeżego ziela wzmacnia i regeneruje siły. Okłady nasączone tym sokiem z pokrzywy odmładzają i przywracają jędrność skórze.

### Nostrzyk żółty

Zbiera się go od późnej wiosny do sierpnia. Odwar z ziela nostrzyka obniża krzepliwość krwi, poprawia krążenie. Pomaga także w leczeniu zakrzepowego zapalenia żył, żyłaków i przy nadciśnieniu. Okłady nasączone odwarem z ziela łagodzą zapalenie powiek i spojówek, leczą trądzik i inne wypryski skórne. Okłady z papki i z ziela leczą stany zapalne skóry, wrzody, obrzęki.

H. Ś.

## HUM ☺ R.....



## KULINARIA

### Dziś przepisy Janka i Kuby Kurońców

#### • Przepis na pstrąga braci Kurońców

Pstrąg z żubrówką i jabłkiem dla 4 osób: 4 pstragi, 1 kwaśne jabłko, kilka listków mięty, 50 g masła, kieliszek żubrówki, olej, sól, pieprz. Sposób przyrządzenia: rybę solimy, pieprzymy i skrapiamy żubrówką. Folię aluminiową smarujemy olejem. Do brzucha ryby wkładamy ćwiartkę jabłka, mięte i masło. Pstrąga można obłożyć cząstkami jabłka. Zawijamy w folię aluminiową. Układamy na rozgrzanym grillu i pieczemy ok. 15-20 minut. Całość dekorujemy jabłkami i cząstką cytryny. Wspaniały efekt osiągniemy, polewając gorącą rybę żubrówką i podpalając przy podawaniu.

#### • Najlepsza zupa rybna braci Kurońców

Składniki: 2 l wywaru rybnego lub wody, 2 kg różnych wyfiletowanych ryb morskich, 2 duże cebule, 2 marchewki, 1 por – biała część, 500 g pomidorów, 250 ml białego wytrawnego wina, 125 ml oliwy z oliwek, kawałek skórki pomarańczowej, koperek, szafran, pieprz ziarnisty, 2 łyżki soku z cytryny, sól, biały pieprz, 1 bagietka i 1 łyżka oleju – na grzanki, ew. 2-3 kostki rosółowe. Sposób przyrządzenia: Cebulę, połowę czosnku (reszta na grzanki), marchewkę i por drobno kroimy. W rondlu rozgrzewamy oliwę i podsmażamy cebulę. Filety z ryby kroimy na kawałki i skrapiamy sokiem z cytryny. Kiedy cebula się zeszkli, dodajemy filety, czosnek, marchewkę i pokrojone pomidory. Podlewamy winem i dodajemy skórkę pomarańczową oraz szafran i dusimy około 15 minut. Zalewamy wywarem rybnym, wkładamy saszetkę ziołową i gotujemy 15-20 minut. Po 10 minutach wyjmujemy saszetkę ziołową. Jeżeli dodajemy owoce morza, robimy to na 3-5 minut przed zdjęciem zupy z ognia. Doprawiamy do smaku. Bagietkę kroimy i na oleju z czosnkiem smażyjemy grzanki, które wkładamy do talerzy i zalewamy zupą. Posypujemy koperkiem. Polecamy dodanie różnych owoców morza, np. 300 g mięsa krabów, homarów, 300 g muli. Jeżeli zamiast wywaru używamy wody, to możemy dodać kostki rosółowe.

#### • Pasta z makreli wg Kurońców

150 g wędzonej makreli 4 żółtka ugotowane na twardo lub 2 jaja  
4 łyżki majonezu, śmietany lub jogurtu 1 łyżeczka musztardy  
1 łyżka soku z cytryny, sól, pieprz  
Makrelę ucieramy na jednolitą masę z żółtkami i majonezem. Doprawiamy sokiem z cytryny, solą i pieprzem i gotowe.

WÓJT GMINY KOBYLNICA  
GMINNY OŚRODEK KULTURY W KOBYLNICY  
oraz RADA SOŁECKA SYCEWIC  
mają zaszczyt zaprosić na



# GMINNE ŚWIĘTO PŁONÓW



**SYCEWICE**  
(stadion sportowy)

**6 września 2009 roku**

## PROGRAM:

- 12.00 - Msza Święta w intencji rolników
- 13.00 - Przemarsz korowodu dożynkowego z kościoła na boisko
- 13.20 - Część oficjalna
- 13.40 - Część artystyczna – występy zespołów ludowych m.in. WITROHON z Białego Boru, Cheerleaders „Energia Czarni”, par tanecznych oraz zespołów młodzieżowych

## Ponadto:

Pokazy sportowe - skoki spadochronowe, przejażdżki konne, pokazy strażackie, modele samolotowe kierowane falami radiowymi, Muay Thai (boks tajski), judo, wystawy twórców ludowych, atrakcje dla dzieci: zamki, zjeżdżalnie, euro-bungy, konkursy sprawnościowe, alkotest, bezpłatny pomiar ciśnienia i poziomu cukru.

ok. godz. 16.00 – konkurencje finałowe GMINNEGO TURNIEJU SOŁECTW

19.00-23.00 – zabawa taneczna

„KURIER SOLECKI” Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica. Kolegium redakcyjne: **Zbigniew Podolak, Halina Święch, Mariola Kasprzak, Tadeusz Gawlik, Tomasz Włodkowski.** Redaktor wydania: **Tomasz Włodkowski.** Adres redakcji: Urząd Gminy, ul. Główna 20, 76 -251 Kobylnica, tel./fax. (059) 842 90 70 do 72. E-mail: kuriersolecki@os.pl. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w tekstach. Druk: Zakład Poligraficzny „GRAWIPOL” w Słupsku, ul. Poznańska 42, tel. (059) 848 54 30, fax. (059) 842 65 56, e-mail: grawipol@grawipol.pl